

## STRATEGIE GENOLOGICZNE KRAJOWEJ PRASY MUZYCZNEJ W LATACH 70. XX W. (JAZZ, ROCK, POP)

Artur Trudzik

 [orcid.org/0000-0002-5403-6928](https://orcid.org/0000-0002-5403-6928)

Zakład Mediów i Komunikowania

Instytut Polonistyki, Kulturoznawstwa i Dziennikarstwa

Wydział Filologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego

### ABSTRACT

#### The Genological Strategies in the Music Press in Poland in the 1970s (jazz, rock, pop)

The music press in Poland in the 1970s in terms of genology was “stable”, *nomen omen* as well as the definition of the whole decade. No major genre and genre transformations were observed at that time, but the aim of the article was not to justify the revolution taking place in the 1970s, as it was simply not the case (it took place in the 1980s and during the political transformations), but the aim was to find missing pieces of the image of the music press (rock, jazz, pop) in research and literature. In general, the editors presented similar genealogical strategies and structural concepts, but – as this analysis has shown – this segment was not homogeneous: the first genealogical experiments and innovative content (e.g., the first experiments in the field of rock, jazz, pop, etc.). The first genealogical experiments and innovative content (e.g. punk rock) in *Non Stop* magazine, the minimal interest in music behind the Iron Curtain (*Jazz Forum* magazine), the thoroughly modern structure of *Musicrorama* magazine or the specific concept of *Synkopa – Klub Miłośników Piosenki* magazines rarely practiced in the press with this orientation, confirm that the knowledge about journalism and music media, without the data presented in this article, would be incomplete and lack logical continuity.

**Keywords:** music press, Polish press in the 20th and 21st century, journalistic genres, jazz, rock, pop

*Proszę Pana, ja jestem umysł ścisły,  
mnie się podobają melodie, które już raz słyszałem...  
No, to poprzez reminiscencję. Jakże może mi się podobać piosenka,  
którą pierwszy raz słyszę...*

☞ „Rejs” (reż. Marek Piwowski), 1970

## Cel, wprowadzenie

Autorzy badający dziennikarstwo i media muzyczne, szczególnie prasę (drukowaną) promującą muzykę popularną czy jazzową, nierzadko koncentrują swoją uwagę na genologii, przy czym dekada lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku pozostaje w tym aspekcie bliżej niepoznana, dlatego pojawia się potrzeba wypełnienia tej – zapewne niezamierzonej – próżni. Artykuł analizuje ogół gatunków dziennikarskich oraz komunikację wizualną we wskazanym segmencie, którego geneza sięga lat 50. XX w., a precyzyjnie 1956 r., kiedy utworzono pierwszy w bloku socjalistycznym magazyn promujący zachodnią muzykę młodzieżową, tj. *Jazz (J)*. Jego powstanie, początki działalności oraz rola gatunków dziennikarskich zostały przybliżone w artykule opublikowanym na łamach *Zeszytów Prasoznawczych* (Trudzik 2017b, s. 187–196). Częściowa liberalizacja represyjnego systemu, będąca następstwem „polskiego października”, ułatwiła m.in. podjęcie od 1958 r. aktywności informacyjno-medialnej (edycja różnego rodzaju biuletynów, jednodniówek, druków ulotnych, programów festiwali etc.) Polskiej Federacji Jazzowej, zaś w 1965 r. utworzenie jedyne go z wydawanych w dobie PRL-u i ukazującego się do dziś periodyku, czyli *Jazz Forum (JF)* (Trudzik 2017a, s. 51–55). Do tego momentu to właśnie prasa (Ciesielski 2017, s. 195–297) oraz częściowo radio umożliwiały rodakom dostęp do kultury muzycznej rozwijającej się na Zachodzie (Trudzik 2018d, s. 185–203).

Od połowy lat 60. *J* wkroczył w drugi z trzech etapów ewolucji linii programowej i zawartości, ograniczając rolę muzyki klasycznej i jazzu na rzecz popu, big bitu i rocka, natomiast *JF* niejako „usztynił stanowisko” i przejął/przyjął oficjalną pozycję jedyne go pisma *stricto* jazzowego w kraju. W następnym dziesięcioleciu pierwszemu z nich przyszło konkurować czy też – uwzględniając ówczesne uwarunkowania – współpracować z utworzonym w 1972 r. *Non Stopem (NS)*, który od początku był zorientowany na rock, jego odmiany oraz pop, będąc wówczas modelowym magazynem muzycznym adresowanym głównie do młodszego pokolenia. Można uznać – z pewnym uproszczeniem, że w latach 80. obie redakcje zaspakajały wymagania fanów muzyki rozrywkowej (rockowej) w Polsce (Trudzik 2012, s. 63–73; Trudzik 2018e, w druku). Natomiast ich likwidacja, wynikająca z niesprostania wymogom kapitalizmu i wolnego rynku, stała się impulsem do formowania się nowej generacji prasy muzycznej w III RP, ponieważ na bazie koncepcji redakcyjnej i zasobów ludzkich *NS* powstał *Rock'n'Roll (R'n'R)*, niestety działający zaledwie półtora roku

(Trudzik 2018b, s. 312–342; Trudzik 2018c), a na zbliżonej zasadzie, po upadku *J* – wtedy już pod zmienioną nazwą *Magazynu Muzycznego (MM)*, zrodził się *Tylko Rock (TR)*, *notabene* dotychczas jedyny tytuł, który doczekał się monografii (Trudzik 2017a, s. 932; Trudzik 2014a; Trudzik 2014b).

### *Metodologia, zakres i tematyka*

Ponieważ obecnie coraz więcej opracowań zawiera „twarde dane”, które można konfrontować, falsyfikować, zestawiać ze sobą, a tym samym wprowadzać elementy komparatystyki, to medioznawcza analiza genologiczna niejako implikuje posiłkowanie się szeregiem metod i narzędzi wypracowanych w obrębie nauk o komunikowaniu społecznym i mediach, zwłaszcza zakorzenionych w dorobku prasoznawstwa, w tym analizą strukturalną (ilościowo-jakościową). Poza tym w kontekście prezentowanej tematyki pomocne są metody historyczne, ułatwiające rekonstrukcję procesu ewolucji mediów (prasy) muzycznych w Polsce.

Określenie sytuacji genologicznej w latach 70. oparto na dualnej optyce, tzn. wygenerowaniu schematu (z pomiarem statystycznym – tabela 1) obrazującego gatunkowy profil pism oraz jego egzemplifikacji, tj. ukazania strategii genologiczno-strukturalnych poszczególnych redakcji. Założeniem było tutaj przedstawienie możliwie najszerszej optyki przyjętych strategii redakcyjnych oraz różnorodności nurtów muzycznych przez nie reprezentowanych. Przyjmując te wytyczne, kwerendą objęto tytuł *par excellence* jazzowy: *JF*, rockowo-jazzowo-popowy: *NS*, rockowo-popowy: *Musicorama (M)*, popowo-bigbitowy i ogólnomuzyczny: *Synkopa – Klub Miłośników Piosenki (S)*. Dla pełniejszego ukazania specyfiki tej kategorii periodyków, dobrano odmienne częstotliwości ich wydawania: miesięcznik, dwumiesięcznik, rocznik, zaś w aspekcie cezur czasu, wnioski dotyczące lat 70. zostały wzbogacone prawidłowościami powszechnymi w innych okresach.

### *Kontur genologiczny w przekroju całego segmentu*

*Modus vivendi* struktury gatunkowej pism muzycznych w latach 70. XX w. tworzono zazwyczaj według dość prostej, ale sprawdzającej się zasady: małe formy informacyjne (najczęściej zorganizowane w rubryki); artykuły (z wieloma wariantami, tu: tematycznymi, kompozycyjnymi, objętościowymi, ale nie dekompozycyjnymi kanonicznie, tudzież nowatorskimi w sensie np. hybrydyzacji); wywiady – przeważały z polskimi muzykami, ludźmi związanymi z branżą, oficjalami, a dodatkowo z wykonawcami zza żelaznej kurtyny, ale zdarzały się także ze światowymi gwiazdami: Herbie Hancockiem, Joe Zawinulem, Chickiem Coreą itd.; sylwetki (w analogicznej konfiguracji); felietony (co najmniej jeden – w samym tylko *NS* były aż cztery: *Nasz felieton* Kontrabasisty, *Między dźwiękami* Lecha Terpiłowskiego, *Piórką Ibis*

Andrzeja Wróblewskiego i *Opowieści słonia* Elephanta)<sup>1</sup>. Uzasadnione zdziwienie może wywołać to, że recenzje – wprawdzie pojawiały się w każdym magazynie, lecz ich liczba, oceniane źródło i przeznaczone nań miejsce nakazują określić je mianem akcydentalnych. Wynikało to m.in. z prostej przyczyny, tzn. faktu, że w PRL-u liczba dostępnych na longplayach wykonawców była znikoma (choć płyt tłoczono więcej niż dziś...), dostęp do zachodnich nagrań był wysoce utrudniony, przy czym już nie tak ograniczony jak w latach 60. (Trudzik 2018d, s. 190–193), wreszcie deskryptywna formuła oceny wartości muzycznych oraz szablonowy, powszechny wtedy język nie pozwalały na „rozwiniecie skrzydeł” krytykom.

Z kolei do standardów należało zamieszczanie tzw. artykułów seryjnych, czyli esejów, lub rozbudowanych tekstów zaplanowanych na kilka numerów (znamiennym przykładem była publikacja Stefana Zondka *Język bluesa*, czyli cykliczne drukowanie fragmentów jego pracy magisterskiej „The Language of the Blues”), tudzież bardziej przystępne w formie omawianie historii i dorobku np. The Doors czy jedyne rockowego noblisty – Boba Dylana<sup>2</sup> (Trudzik 2017, s. 13–33). Poza tym obowiązkowo odnoszono się do wydarzeń festiwalowych/koncertowych (sprawozdania, reportaże, rzadziej fotoreportaże). Równie ważne było utrzymywanie kontaktu z czytelnikami, aczkolwiek jeszcze nie ujawniła się tendencja praktykowana w latach 80. korespondencji między czytelnikami/fanami, a więc wyodrębniania „kącików” wymiany płyt, prasy, fanklubów czy adresów. Generalnie materiały były w większości merytoryczne, tym niemniej dla dzisiejszego czytelnika zbyt monotonne, faktograficzne. Wśród autorów znajdowali się dziennikarze piszący zarówno w poprzedniej dekadzie, choćby Lech Terpiłowski czy Roman Waschko, jak i najbardziej znane nazwiska, które pojawiały się do końca czasów PRL-u, min. Wiesław Królikowski, Wiesław Weiss, Janusz Mechanisz, Jerzy Rzewuski, Tomasz Beksiński itd. Faktem pozostaje, że w dekadzie Gierka poza nielicznymi wyjątkami nie starano się wprowadzać do tekstów innowacji, hybrydyzować gatunków, poddawać ich transgresji, dekomponować etc. (patrz dalej).

Nie bez znaczenia były dla redakcji gatunki mniej lub w ogóle nieobecne w innych segmentach, a typowe dla prasy muzycznej. Każda z nich organizowała ankietę/konkurs „najlepsi” w danym roku, np. „Złote dziesiątki *Musicoramy*” (zespół, piosenkarz, piosenkarka, piosenka i płyta roku w Polsce), czy „Naj...” miesięcznika *Jazz* (kraj – zespół, wokalista, wokalistka, instrumentalista, kompozytor, autor tekstów, odkrycie roku, piosenka, prezenter, audycja radiowa lub telewizyjna; zagranica – zespół, brytyjska grupa bluesowa, nowa grupa, piosenkarze, piosenkarki, osobistości muzyczne świata)<sup>3</sup>.

1 Kontrabasista, Bliżej życia, [w:] *Nasz felieton*, NS 1973, nr 3, s. 3; L. Terpiłowski, Pół żartem pół serio, [w:], *Między dźwiękami*, ibid., 1978, nr 1, s. 32; Ibis, Mr. Bart pali Sopot, [w:] *Piórką Ibis*, ibid., 1976, nr 4, s. 25; Elephant, Samo życie, [w:] *Opowieści słonia*, ibid., 1979, nr 5, s. 9 (i kolejne).

2 S. Zondek, *Język bluesa (część pierwsza)*, JF 1973, nr 24, s. 14; M. Garztecki, Dylan (1), S 1974, nr 40, s. 18–20; W. Soporek, The Doors, ibid., 1979, nr 72, s. 9 (i dalsze).

3 \*\*\*, Złote dziesiątki *Musicoramy* 69, M 1970, nr 1, s. 4, 6; Wyniki ankiety miesięcznika *Jazz* „Naj...” 1969, ibid., s. 27.

Konkursy o innym charakterze występowały okazjonalnie, ale zdarzały się np. w *JF*, w którym zachęcano do napisania „artykułu, recenzji, reportażu itp. o tematyce jazzowej, opracowanego przez osoby bez względu na wiek i zawód”, aczkolwiek – zachowując obiektywizm kryteriów, z wyłączeniem „członków SPAM i Sekcji Krytyków PSJ”. Nagrodami była publikacja na łamach magazynu, „honorowana według normalnych stawek autorskich”. W rzeczywistości miała ona być próbą zachęty do pisania o jazzie czy pozyskania współpracowników, albowiem w tym samym numerze pojawiło się ogłoszenie (raczej niepraktykowany gatunek) tak samo zatytułowane o następującej treści: „Redakcja *Jazz Forum* zaprasza do współpracy dziennikarzy interesujących się tematyką jazzową w Polsce i na świecie (etaty!)”. Ponadto w redakcji *JF* brakowało tłumaczy z języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego oraz gwarantowano „zatrudnienie natychmiast maszynistki” znającej angielski lub niemiecki<sup>4</sup>. Inny specyficzny gatunek, tzn. dyskografia, również pojawiał się relatywnie rzadko (w 2 tytułach), tzn. *NS* i *JF* (zob. tabela 1), a co bardziej zaskakujące – lista przebojów wyłącznie w *NS* (własna, publikowana od pierwszego numeru do końca 1987 r.)<sup>5</sup>. Nie inaczej działo się w przypadku tak charakterystycznych gatunków, jak teksty piosenek/tłumaczenia czy zapisy nutowe, które były obecne także w jednym magazynie (*S*), choć wypełniały one nawet 1/3 jego objętości.

### *Rozwiązania (nie)typowe dla redakcji*

*NS*, który w obiegowej opinii stał się wiodącym tytułem po stanie wojennym, już od lat 70. wyróżniał się w aspekcie genologicznym oryginalnością, różnorodnością form, a koncepcyjnie wycuciem ducha czasów, trafiając doskonale w gusta młodzieży. Fundament genologiczny i strukturalny określono w inauguracyjnym wydaniu z 1972 r.: spis treści, stopka, „wstępniak” oraz artykuł programowy (pierwsze litery akapitów tworzyły słowo „non stop”). Kilka stron przeznaczono na rubryki wypełnione najkrótszymi formami (wzmianka, news, notatka, informacja): *Z kraju jednym tchem* (Janusz Kosiński) i analogiczną Romana Waschko *Z zagranicy telegraficznie*. Każdy zamieszczony w nich tekst wizualnie stanowił wewnętrzny kompozyt, ponieważ wyodrębniano go i wewnętrznie organizowano asteriskami (identycznie postępowano w przypadku *Z.K. Rogowskiego Mozaiki Non Stopu*, odnoszącej się do aktualności w kraju i za granicą, w tym zapowiedzi koncertowych, później wyodrębnianych w osobnej rubryce). Niezbyt często – tak jak w pozostałych tytułach – eksploatowano komentarz (tu: m.in. odnośnie plebiscytów). W krótkich formach informowano o jubileuszach artystów czy zgonach. Interesujący był tu *casus* hybrydyzacji nekrologu z kalendarium w postaci cyklicznego *Rockowego kalendarza strat* – Romana Rogowieckiego, tzn. zbioru nekrologów

<sup>4</sup> Uwaga, uwaga, *JF* 1975, nr 36, s. 2.

<sup>5</sup> Top-Pop typuj Non Stop – miesięczna lista przebojów Non Stopu na luty 1972 – konkurs, *NS* 1972, nr 1, s. 43–44 (i dalsze).

z danego miesiąca. Wśród charakterystycznych gatunków, poza listą przebojów, organizowano konkurs dla uzdolnionych amatorów (wokalist(ek)ów i instrumentalist(ek)ów) czy publikowano kilkustronicową rubrykę *Teksty przebojów młodzieżowych zespołów muzycznych* (Dwa plus Jeden, Breakout, Andrzej i Eliza, Tadeusz Woźniak i in.). Dużo miejsca zajmowały artykuły, w tym wskazujące związki muzyki z innymi dziedzinami sztuki. Od końca 1976 r. funkcjonowała rubryka recenzencka *Nowe filmy* – w 1979 r. pod nazwą *Nowości ekranu* (zamiennie *Film*). Pojedyncze teksty miały cechy poradnikowe, np. omawiające zachodnią prasę lub kwestie sprzętu i elektroniki (sporo uwagi poświęcano problematyce telewizji)<sup>6</sup>.

W miesięczniku żywa była koncepcja polemiki: „Prezentowanym poniżej artykułem Romana Waschko rozpoczynamy dyskusję na temat eksportu polskiej twórczości za granicą”. W zbliżonej konwencji opracowywano *Artykuł dyskusyjny*, a także wymowną w nazwie i treści (jak na tamte czasy) rubrykę – *Niewypały*<sup>7</sup> (w *TR* rozwinięcie formuły w *Antykanonie*) (Trudzik 2017a, s. 195–196), którą otworzyła wymowna ocena Janusza Kosińskiego grupy Super Duo: „[...] czy nie warto zamiast 100 tys. egzemplarzy płyty «Duo Farmer» wydać już tak dawno obiecanych płyt Tadeusz Woźniaka, grupy Bemibek, grupy Michała Urbaniaka, Wandy Warszawskiej, Breakoutów i innych?”. Rok później w *Na bezrybiu...* Bojanowicz zapytywał w podobnym tonie: „Nie jest więc źle. «Polskie Nagrania» plan wykonały, ale... kiedy ukazą się płyty nagrane przed rokiem? Kiedy będzie można kupić płyty z nagraniami, które aktualnie są przebojami?”<sup>8</sup>. W kolejnym gatunku, tj. przeglądzie prasy (m.in. pod nazwą *Co w prasie piszczy...*), można było też przeczytać wypowiedź Jerzego Urbana, wówczas piszącego w satyrycznych *Szpilkach*: „Może i jest coś humanitarne, że Polska podaje rękę pieśniarkom i piosenkarzom z cudzoziemskich knajp kategorii IV-II [...]. Gdyby się udało zamknąć Sopot – tę Chmielną piosenki – byłaby to procedura tworząca nadzieję, że w Polsce w ogóle można by już zacząć zamykać [...]”<sup>9</sup>. Wydaje się, że ten cytat znamionował już sposób myślenia i wypowiedzi przyszłego rzecznika rządu i założyciela *Nie*.

Sukcesywnie przybywało wywiadów, początkowo z rodzimymi artystami oraz pochodzącymi z bloku wschodniego (także z notablami, p. Wojciechem Fibakiem, aczkolwiek nie o tenisie...), później z zachodnimi, tudzież tak orientalnymi wykonawcami, jak chilijski Quilapayún<sup>10</sup>. Stałe miejsce przeznaczono na sylwetki: w *Kompozytorze miesiąca*, zbiorowe w *Twarzach miesiąca*, lansujące debutantów w *Nowych twarzach – nowych głosach*. Gatunek ten inspirował autorów do modyfikacji, np. kontaminacja z artykułem czy wzbogacona o kalendarium (w kanonicznej wersji, budowane

6 Np.: *NS* 1974, nr 5, s. 27; M. Garztecki, *ibid.*, s. 17–18.

7 R. Waschko, *Jak i co sprzedawać*, *NS* 1972, nr 1, s. 10–11; K. Brodacki, *Sztuka i rachunki*, [w:] *Artykuł dyskusyjny*, *ibid.*, 1976, nr 2, s. 10–11.

8 J. Kosiński, *Duo Farmer. Śpiewające doskonale małżeństwo*, [w:] *Niewypały*, *NS* 1972, nr 4, s. 18–19; J. Bojanowicz, *Bestsellery „Polskich Nagrań”*, [w:] *Na bezrybiu...*, *ibid.*, 1973, nr 3, s. 25.

9 *Głosy z prasy*, *NS* 1971, nr 5, s. 3.

10 F.D., *Instrumenty muzyczne i elektronika (rozmowa)*, *NS* 1972, nr 1, s. 17–18; K. Wodniczak, *Z Wojciechem Fibakiem...*, [w:] *Rozmowy „Non Stopu”*, *ibid.*, 1977, nr 2, s. 11–12 (i kolejne).

wg roczników i poświęcone muzyce synkopowej i popularnej) – takie rozwiązanie będzie często spotykane aż do XXI w., choćby w *TR. Z gatunków rzadziej spotykanych* pojawił się m.in. słowniczek (awangardy beatowej), po latach w postaci bardziej złożonej w *Encyklopedii Metalu (TR)* (Trudzik 2017a, s. 209–210, 357–351), życzenia świąteczne, krzyżówka (także wirówka) czy pozdrowienia od znanych artystów (np. Michel Legrand). Specyficzny gatunek i symultanicznie kolejna rubryka to *Dyskografia polskiej muzyki młodzieżowej* opracowywana przez Jerzego Bojanowicza. Redakcja śledziła w miarę możliwości wydarzenia estradowe, życie klubowe, aktywność muzyczną w miastach i regionach, np. w *Estradowych peregrynacjach*<sup>11</sup>.

W *NS* przez dłuższy czas w zasadzie nie było recenzji albumów, zwłaszcza zachodnich, ale redakcja zauważyła – „Wystarczy przejść się w niedzielny poranek na Rynek Mariensztacki w Warszawie, gdzie odbywa się giełda płytowa, aby przekonać się jak wielką popularnością cieszą się u nas obce nagrania [...]”, dlatego uznała, że konieczne było stworzenie rubryki mającej „prezentować najciekawsze bądź najpopularniejsze płyty pojawiające się na bieżąco na rynkach zachodnich”. Jej redagowanie powierzono Markowi Garzteckiemu, zaznaczając, że część z nich „nie wszystkim Czytelnikom przypadnie do gustu”. Przy okazji podano algorytm jej opracowywania, tzn. opinię na temat danej płyty „poprzedzała informacja techniczna, której dane umieszczone były w następującej kolejności: tytuł płyty (jego tłumaczenie – o ile znajdzie się adekwatna polska nazwa), wykonawca, wytwórnia płytowa, numer katalogowy, kraj wydania, skład zespołu lub (oraz) muzycy towarzyszący”<sup>12</sup>. Rubryka, o której tu mowa, tj. 33 1/3, od października 1974 r. zniknęła (zastępowała ją *Nasza płytoteka – Ibisa*) i formalnie od lutego 1977 r. zarówno ona, jak i sam gatunek był nieobecny w czasopiśmie (powróciły na początku 1980 r.).

W kolejnych miesiącach oferta poszerzała się o stałe miejsca: biogram, sylwetka zbiorowa w *Na stronie tytułowej* (obecna przez wiele lat) oraz *Zespoły świata czy Estrada przyjaźni* (charakteryzująca artystów/zespoły z bloku wschodniego). Wprowadzono również rubrykę wymiany opinii z czytelnikami: *Do i od redakcji*, konsekwentnie *Rozmawiamy z czytelnikami* i *Czytelnicy piszą*. W wielu tekstach (sprawozdania, reportaże, artykuły) prezentowano (także z perspektywy ogólnej: socjologicznej, kulturoznawczej) i opiniowano koncerty, imprezy muzyczne, przede wszystkim krajowe festiwale (prym wiodło Opole, chętnie pisano o Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze, Sopocie, Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu, FAMIE, Żółtej Tarce, a od 1974 r. o Wielkopolskich Rytmach Młodych w Jarocinie), dosyć systematycznie odbywające się w Europie Środkowo-Wschodniej (np. bratysławska Lira, festiwal w Dreźnie, Jugosłowiański Festiwal

<sup>11</sup> Kompozytor miesiąca: Andrzej Korzyński, *NS* 1972, nr 1, s. 48; R. Szczęsny Wagnerowski, Andrzej i Eliza, [w:] *Twarze miesiąca*, *ibid.*, 1972, nr 1, s. 4–5; Man, Jolanta Kubicka, [w:] *Nowe twarze – nowe głosy*, *ibid.*, nr 3, s. 15; *Kronika jazzu i piosenki. 1948*, *ibid.*, 1974, nr 1, s. 9; Muzyczne rozrywki umysłowe, *ibid.*, s. 21; M. Gaszyński, Słowniczek awangardy beatowej, *ibid.*, 1976, nr 5, s. 7–8; Michel Legrand pozdrawia Non Stop, *ibid.*, 1975, nr 1, s. 14; *Dyskografia polskiej muzyki młodzieżowej*, *ibid.*, 1973, nr 3, s. 26; Z. Piechocki, Poznańskie próby i doświadczenia, [w:] *Estradowe peregrynacje*, *ibid.*, 1975, nr 4, s. 4–5, 26 (i in.).

<sup>12</sup> Redakcja, 33 1/3, *NS* 1974, nr 5, s. 27.

Muzyki Rozrywkowej w Splicie) i sporadycznie zachodnie (w tym fotoreportaże z targów Midem). NS od pierwszych numerów starał się zaznajamiać czytelników z sytuacją za granicą, m.in. w *Korespondencji Non Stop-u donoszą* dominowały teksty z krajów socjalistycznych, zgodnie z ówczesną nomenklaturą *U radzieckich przyjaciół*, ale też wysyłano dziennikarzy za zachodnią granicę (do Londynu, Paryża, Berlina Zachodniego, Holandii, USA, Szwecji etc.). W artykułach przekrojowych komentowano osiągnięcia techniczne (kwadrofonia), zjawiska (fenomen pocztówek dźwiękowych), trendy (popularność dyskotek), a w krótkim przeglądzie (*Płyty do nabycia*), prowadzonym przez Jerzego Bojanowicza, wyszczególniano nowości fonograficzne na rynku. Wyjątkowy charakter miało wydanie wrześniowe z 1976 r., ponieważ było ono poświęcone jubileuszom: ukazaniu się 50 numeru miesięcznika oraz innych, podobnych wydarzeń: 15-lecie zespołu Mortale, 30 lat Polskich Nagrań itd.<sup>13</sup>

Pod względem zawartości treści muzycznych tytuł był kompletny, gdyż poza rockiem i big bitem jako wiodącymi oraz stabilną pozycją jazzu i popu już w lipcu 1977 r. zamieszczono pierwszy materiał o punk rocku, niedługo później pisano o trasie Raincoast w Polsce i wydrukowano plakat Blondie. Z innych gatunków nie zabrakło country (Korneliusz Pacuda, w tym rubryka *Expressem przez Country*), musicalu (rubryka pt. *Musicale, Musicale...*), kabaretu, baletu, piosenki literackiej, studenckiej, harcerskiej, muzyki cygańskiej etc.

M była kierowana przez animatorów rocka i bigbitu nad Odrą i Wisłą, dysponowała gronem dziennikarzy, publicystów, fotografików czy grafików znających krajowe realia i oczekiwania czytelnicze, ale równocześnie zorientowanych w zachodniej prasie (Trudzik 2017a, s. 55–56), stąd w piśmie niemałą rolę odgrywały rzeczony zestawienia i plebiscyty. Klasyczne gatunki to „wstępniak”, artykuł problemowy, polemika – szczególnie inicjatywa redakcji, która zgromadziła 40 ekspertów, „znanych publicystów, muzyków, kompozytorów i działaczy” deliberujących na „temat polskiej muzyki rozrywkowej, a zwłaszcza tzw. muzyki młodzieżowej, która od pewnego czasu skupiała uwagę publicystów”<sup>14</sup>. Wywiady w tzw. części krajowej przeprowadzano wyłącznie z rodzimymi artystami (kilka z Czesławem Niemenem) bądź ówczesnymi decydentami. Niemal wyłącznie krajowe były też sprawozdania z koncertów, festiwali (Jazz Jamboree, Jazz nad Odrą) i tylko

13 Zob. m.in.: M.G., Middle of the Road, [w:] *Zespoły świata*, ibid., 1972, nr 2, s. 5; *Czytelnicy piszą*, ibid., s. 21, 31; Kos, Jitka Zelenkova, [w:] *Estrada przyjaźni*, ibid., 1974, nr 1, s. 27; Redakcja, *Rozmawiamy z czytelnikami*, ibid., nr 1, s. 30; M. Groński, Festiwale muzyczne okiem socjologa, ibid., 1972, nr 3, s. 9; K. Wodniczak, Jazz nad Odrą 72, ibid., s. 37–38; J.B., Ostatnie przygotowania (Sopot 72), ibid., nr 4, s. 3; R. Waschko, Złoty Orfeusz a festiwal sopocki, ibid., s. 4; M. Garztecki, Klub V oraz Bratysławska Lira, ibid., 1974, nr 8, s. 9; A. Kosmala, Wielkopolskie Rytmu Młodych Jarocin 74, ibid., nr 11, s. 6; J. Pikar, List z ZSRR, [w:] *Korespondencji Non Stop-u donoszą*, ibid., 1972, nr 4, s. 12; M. Gaszyński, Swinging London, ibid., 1974, nr 9, s. 21–22; R. Waschko, U radzieckich przyjaciół. Jazz, ibid., nr 11, s. 8; R. Waschko, Notatnik amerykański (I), ibid., nr 12, s. 19–20; Jb, Popularność pocztówek dźwiękowych, ibid., 1974, nr 5, s. 9.

14 Redakcja, Przyganiastym stole, *M* 1971, nr 2, s. 3–5, 28–29.



pojedyncze poświęcono imprezom muzycznym w Europie Zachodniej (Midem). Tak jak w całym segmencie, w danym numerze pojawiało się zaledwie kilka recenzji płyt, książek oraz tekstów piosenek. Poza tym drukowano listy do redakcji, kalendarium (Opole '70), biogramy (np. Karin Stanek) i sylwetki zbiorowe, m.in. w artykule F. Walickiego i R. Waschko podsumowującym wyniki wspomnianej ankiety. Strony tzw. zagraniczne wypełniały artykuły i sylwetki oraz rzadko sprawozdania z koncertów, minikomiks Marka Fendera i Janusza Christy pt. „Hair” (kilka kolumn przeznaczano na reklamy i zdjęcia). Gatunki muzyczne to: rock, pop i big bit oraz w wąskim zakresie: jazz, blues, musical, hard rock, folk<sup>15</sup>.

JF przez pierwsze lata funkcjonowania był biuletynem PSJ w pełnym tego słowa znaczeniu pod względem struktury, szaty graficznej (maszynopis, bez reklam, zdjęć), z dominującą w 90% tematyką organizacyjną i naturalnie jazzową (komunikaty, oświadczenia, fragmenty konferencji, opracowań). Zmieniło się to jednak w „epoce Gierka” (poza przynależnością). Kluczowa stała się wtedy problematyka koncertowo-festiwalowa, a wraz z tym charakterystyczne gatunki: sprawozdanie i reportaż (z imprez muzycznych), komentarz, kalendarium, zapowiedź. Z drugiej strony kładziono nacisk na typowe w formie i treści dla tych lat materiały, tzn. wywiady, sylwetki (rzadziej zbiorowe, co wynikało z indywidualizmu jazzmanów, ale i mniejszego znaczenia zespołu niż w rocku). Po trzecie, ilościowo niezbyt zadowalający był składnik informacyjny (wzmianki, notatki), nade wszystko w stosunku do NS (wynikało to zapewne z częstotliwości – kwartalnik) oraz mała obecność felietonistyki<sup>16</sup>. Ze względu na charakter wydawcy oraz statut (organ stowarzyszony z międzynarodową federacją), JF było ekstraordynaryjne wobec pozostałych, gdyż zorientowane w dużo większym stopniu na Zachód i Polskę, a wiadomości o tym, co działo się w bloku wschodnim mniej eksponowano<sup>17</sup>. Linia redakcyjna tytułu – w niemałym stopniu na całe dziesięciolecie – została wyróżniona w pierwszym numerze z 1973 r., od którego czasopismo zyskało „część polską”. W niej zaś oprócz „ciekawszych materiałów naszego pisma po angielsku” zarezerwowano miejsce na „dział informacji [Wiadomości ze świata – przyp. A.T.], a w nim rubrykę poświęconą działalności Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego, działu publicystyki, recenzji oraz płyt jazzowych. Stały felieton na tematy aktualne, pióra wybitnych muzyków jazzowych i krytyków drukować będziemy w rubryce *Co jest grane* [zainicjowany przez Tomasz Stańkę, a po nim faktycznie kolejne cenione postaci – przyp. A.T.] czyniąc wyjątek dla nie najlepszej polszczyzny tego popularnego powiedzenia żargonu muzyków”. Znalazła się też wnikliwa analiza Jazz Jamboree, a w „części angielskiej” przesłędzono rezultaty plebiscytu, przybliżono sylwetki znanych artystów, ich wypowiedzi (wywiady) oraz nie zapomniano o klasycznych artykułach

15 B. Łojkówna, A co prócz tego?, *M* 1970, nr 1, s. 11–12; F. W, Z Niemenem o karierze, piosenkach i płytach, *ibid.*, s. 20; R. Waschko, Midem 71, *ibid.*, s. 15; Płyty, *ibid.*, s. 28–29; B. Baduszkowa, Jazz Jamboree 70, *ibid.*, 1971, nr 2, s. 11–12; D. Michalski, Książka na którą czekaliśmy, *ibid.*, s. 21; Listy, *ibid.*, s. 46; „Hair” po polsku 1, *ibid.*, s. 46.

16 \*\*\*, *JF* 1976, nr 42, s. 8, 11, 14; \*\*\*, *ibid.*, 1973, nr 22, s. 47.

17 Np. tekst: P. Brodawski, Tbilisi 78, *JF* 1978, nr 4, s. 5–9.

i podtrzymywaniu komunikacji na linii nadawca – odbiorca (*Listy do redakcji*)<sup>18</sup>. Być może mało dostrzegalna sugestia dotycząca stylistyki nie była skądinąd marginalna, gdyż język autorów miał niewiele wspólnego z normami panującymi już podówczas w *NS* czy części tekstów *J*. Istotę stanowiło tu bezspornie meritum, następnie zaś poprawna polszczyzna, a zaledwie w minimalnym stopniu próbowano adaptować stylistykę do języka potocznego, jakim np. posługiwała młodzież, dlatego też prasa jazzowa od pewnego momentu zaczęła się poważnie różnić od rockowej (np. zwrot w doborze gatunków, długości artykułów, budowy pisma i tematyki w *J*, który doprowadził w kolejnej dekadzie do przekształcenia się w *MM*).

Poza typowymi gatunkami informacyjnymi i publicystycznymi warto wskazać na ciekawie prowadzony przez Marka Cabanowskiego przegląd prasy (*Strzelnica*), ankiety (w tym doroczna kwartalnika), rozbudowane nekrologii czy może biogramy pośmiertne (*Coda*), *Call & Response* (kontynuowana w późniejszych latach, nazwa pojawiła się po dekadach w *TR* w innej konwencji). Pierwsze dyskografie ujrzały światło dzienne późno, ponieważ dopiero w nr 8 z 1976 r. (Joe Zawinul, Urszula Dudziak, Old Timers). Nieliczne publikacje czy choćby ich tytuły były nieco mniej oficjalne: „Co mi przeszkadza w pracy? Błyskawiczny wywiad z Agnieszką Osiecką”, który miał konotacje, ale nie formalne (objętość – tu 4 kolumny), z późniejszymi już lakonicznymi rozmowami (Trudzik 2017a, s. 188–189).

Mankamentem *JF* (jak i całego segmentu) był brak działu czy rubryki recenzenckiej, choć czasem drukowano materiały oceniające lub mogące być do takich zakwalifikowane. Rubryka *6x6* miała wprawdzie charakter ewaluacyjny, lecz ograniczała się do „wystawienia” ocen przez sześć osób sześciu płytom (bez komentarza); terminologicznie skorelowana była z nią rubryka *Nowe płyty* (*de facto* wykaz albumów z informacjami o ich edycji)<sup>19</sup>. Muzycznie zgodnie z tytułem pisma wiodący pozostał jazz, ale wspomniano też o bluesie, rocku (art rocku, awangardzie), okazjonalnie o innych gatunkach.

S to jeden najdłużej działających tytułów w segmencie, na którego *differentia specifica* składały się „albumy” (tak określano również samo pismo), czyli partytury z tekstami utworów. Zawierały one zapisy nutowe i teksty (podawano autorów słów i kompozytorów muzyki oraz właściciela praw autorskich). Ideę przyświecającą założycielom z okazji 15 lat działalności krótko omówiono *nomen omen* w *NS*: „Działa od 1960 r. pod patronatem Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Głównym jej zadaniem jest wydawanie albumów zawierających nuty i teksty piosenek oraz felietonów, komentarzy i recenzji z ciekawszych wydarzeń muzycznych w naszym kraju. Albumy ukazują się przeciętnie co dwa miesiące. Ich odbiorcami są przede wszystkim członkowie Klubu Miłośników Piosenki [...]. Zadaniem

18\*\*\*, Od redakcji, *JF* 1973, nr 21, s. 1.

19 Co mi przeszkadza w pracy? Błyskawiczny wywiad z Agnieszką Osiecką, *JF* 1973, nr 23, s. 43–47; J.E. Berent, Żegnaj Zbyszku!, *ibid.*, 1979, nr 59, s. 10–12; C.J. Gans, Stan Kenton 1912–1979, *ibid.*, nr 62, s. 10–12; Wyniki międzynarodowej ankiety Jazz Forum – Top People Poll ‘79, *ibid.*, nr 57, s. 12–16; *6x6*, *ibid.*, 1973, nr 22, s. 46; M. Cabanowski, *Strzelnica*, *ibid.*, 1974, nr 10, s. 21.

programowym jest [...] dostarczanie wiadomości o muzyce rozrywkowej i piosenkach przede wszystkim młodzieży ze wsi i małych miasteczek [...]. Popularyzując zagadnienia muzyczne wśród szerokich rzesz czytelników w najdalszych zakątkach naszego kraju, przyczynia się do podnoszenia kultury muzycznej społeczeństwa”<sup>20</sup>. Struktura to dwie komplementarne części: zapisy nutowe wraz tekstami przebojów (zasadniczo adekwatne do panujących trendów, tzn. big beat i pop w latach 60. i 70., później także rock, np. Lady Pank, Maanam, Oddział Zamknięty etc.) oraz kolumny *stricte* dziennikarskie (merytoryczne) (Trudzik 2017a, s. 57–60).

Praktyka redakcyjna, struktura i adekwatny do nich dobór instrumentarium genologicznego kreowano następująco: rodzaj informacyjny – *Nowe płyty zagraniczne* (okazjonalnie) i ustawicznie *Nowe polskie płyty*; obowiązkowe sylwetki: *Nasi jubilaci*, np. Zygmunt Wiehler, Mieczysław Fogg i in. oraz w *Nowe twarze*, tudzież zbiorowe w *Monografii polskich zespołów młodzieżowych* (m.in. Novi Singers), a pod koniec dekady inne materiały (niejednokrotnie kilkuczęściowe) biograficzne; wywiady w *Naszych wywiadach* (i *Naszych rozmowach*), np. z Jerzym Połomskim, Haliną Frąckowiak, Jerzym Milianem, okazjonalnie z rockmanami czy jazzmanami; artykuły merytoryczne, m.in. *Jak komponuję piosenki* i *Mój flirt z piosenką*, bądź tematyczne; kilkuczęściowe cykle i poradnikowo-informacyjne (np. o nowinkach audio-video). Od powstania periodyku drukowano felietony: znanego z innych pism Ibisa Wróblewskiego (znów jego *Piórkim*) czy Marka Garzteckiego (*To i owo na Beatowo*) i in. Niezbyt często zamieszczano sprawozdania i jeszcze rzadziej w stosunku do innych tytułów – sprawozdania i reportaże z rodzimych festiwali, np. Sopotu, zasadniczo nie pojawiały się nekrologi, lista przebojów, podsumowania, a okazjonalnie recenzje, w przeciwieństwie do cykli artykułów, np. Andrzeja Kormana *Ballady wciąż modne* (11 odcinków)<sup>21</sup>.

Wiadomości z zagranicy ograniczały się *ipso facto* do państw za żelazną kurtyną, ewentualnie – zgodnie z nomenklaturą zimnowojenną – Trzeciego Świata (Meksyk, Indie) i okazjonalnie do wykonawców zachodnich. Nie brakowało natomiast sylwetek (*Nasi jubilaci*, *Przedstawiamy* i *Nowe twarze*) i wywiadów (*Nasze wywiady*). Podobnie jak w JF można stwierdzić „deficyt” krótkich form informacyjnych, które zaczęto wykorzystywać dopiero od połowy dekady (np. *Drobne ploty Synkopy*). Stałe miejsce przysługiwało artykułowi wstępnemu, listom do redakcji (*Korespondencja*, od 1972 r. *Korespondencja, wolna trybuna, skrzynka przyjaciół*). Redakcja wypracowała ponadto własną metodę pozyskiwania odbiorców (prenumeratorów), apelując do czytelników: „Na rok przyszły zwerbuj co najmniej dziesięciu nowych członków Klubu Miłośników piosenki! Zaś sam nie zapomnij odnowić prenumeraty

20 B. Okulski, *Synkopa* popularyzuje muzykę, *NS* 1976, nr 10, s. 4.

21 M. Garztecki, *To i owo na Beatowo*, *Synkopa* 1973, nr 31, s. 9; M. Wiernik, *ibid.*, 1989, nr 129, s. 2; J.A. Kaczmarek, *Ptak ptakowi nie a jednak!*, *ibid.*, 1984, nr 97, s. 20; W. Wygnański, *Nowości techniczne w studio*, *ibid.*, 1975, 45, s. 5; K., Andrzej Zygierewicz, [w:] *Nowe twarze*, *ibid.*, 1970, nr 16, s. 23; D. Michalski, Novi Singers, [w:] *Monografia polskich zespołów młodzieżowych*, *S* 1971, nr 23, s. 19; A. Wróblewski, *Pieśnią i bronią*, [w:] *Kołobrzeg 70.*, *S* 1970, nr 18, s. 15; Z. Adrjański, *To były piękne dni*, [w:] *Sopot 70*, *ibid.*, s. 16; A. Korman, *Ballady wciąż modne* (1), *S* 1970, nr 13, s. 2.

albumów KMP!!!”<sup>22</sup>. Preferowane gatunki muzyczne to pop, big bit, rock oraz czasem blues, country, pieśni patriotyczne, ludowe.

### *Komunikacja wizualna*

Lata 70. okazały się w prasie muzycznej *nolens volens* okresem stabilizacji, aczkolwiek bez pejoratywnych konotacji, choć także bez momentów zwrotnych, przełomowych, co miało miejsce w następnym dwudziestoleciu. Pamiętając o ówczesnych realiach i problemach (debyty, cenzura, możliwości techniczne, personalia, panujące standardy, nawyki czytelnicze etc.), można przyjąć, że w badanym segmencie próbowano urozmaicić wszechobecną szarą rzeczywistość. Służyły temu – tak jak dziś – nie tylko klasyczne rodzaje dziennikarskie, meritum, lecz również grafika, kolorystyka, reklamy, layout, fotografia, czyli komunikacja wizualna. Analizowane tytuły różniły się w tym aspekcie ilościowo i jakościowo, a redakcja każdego z nich doceniała rolę oprawy graficznej. Najbardziej „kolorowa” była *M*, ponieważ zdjęcia (w tym m.in. z amerykańskiego *Billboardu* czy holenderskiego *Muziek Expressu*) wypełniały blisko 58 kolumn (40,3%), rysunki, komiks, ozdobniki, reprintsy okładek longplayów i grafika – kolejnych 14 (9,7%), a reklama dodatkowe 19 (13,2%; Nivea, Polska Agencja Koncertowa, Pollena, PLL LOT, Spółdzielcze Domy Handlowe PSS Spółem), a zatem zdecydowanie ponad połowę całej objętości (63,2%)<sup>23</sup>.

Pomiędzy pozostałymi tytułami istniały dysproporcje, ale nie były one zbyt duże: w *NS* (co istotne od numeru 3 z dwustronicowym plakatem wewnątrz w *Pop Foto* – galerię otwierał Led Zeppelin, a po nim m.in. New World – kto ją dziś zna?<sup>24</sup>). Zdjęcia zajmowały ok. 25% powierzchni; reklama 15,65% (wraz z przepisami kulinarnymi – oferta Zjednoczenia Gospodarki Rybnej w Szczecinie czy Księgarnie Domu Książki, Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu, Przedsiębiorstwo Państwowe Moda Polska, wrocławskie kino „Gigant”, Frotex Prudnik, CPN Opole, PZU, Opolska gra liczbowa Karliczek – od 1/4 do 2 kolumn); grafika (rysunki, ozdobniki i obligatoryjnie co najmniej jedna karykatura) – 3,12%, tj. niemal połowę (44%)<sup>25</sup>. W *S* drukowano pierwotnie pojedyncze, niewielkie zdjęcia portretowe oraz jedno, dwa większe – całostronicowe (często autorstwa Jerzego Płońskiego), następnie wzrosły do ok. 2–4 kolumn (w tym kolorowe okładki), ozdabiane czasem rysunkami satyrycznymi (karykaturami), co pozwala przyjąć, że sumarycznie wraz z tzw. „albumami” (do 8 stron) stanowiły 1/2 powierzchni<sup>26</sup>. Natomiast w *JF* zdjęć było średnio 25% (bez plakatów, ale z fotoreportażami – nawet pięciostopniowymi); reklam – 12,5% (np. Jazz Jamboree, Unitra, Zakłady Tekstylny-Konfekcyjne Bistor w Łodzi itd., zazwyczaj na jedną kolumnę zamykającą wydanie, choć okazjonalnie

<sup>22</sup> Korespondencja i wolna trybuna, *ibid.*, 1972, nr 29, s. 22–23; \*\*\*, *ibid.*, 1974, nr 40, s. 15.

<sup>23</sup> Zob.: *M* 1970, nr 1, s. 1–48; *ibid.*, 1971, nr 2, s. 1–48; *ibid.*, 1972, nr 3, s. 1–48.

<sup>24</sup> Zob.: *Dziewczyna miesiąca*, *NS* 1974, nr 9, s. 12; *Pop foto*, *ibid.*, 1972, nr 3, s. 24–25 (i dalsze).

<sup>25</sup> Ustalenia autora na podstawie analizy kompletu numerów miesięcznika z lat 1972–1979.

<sup>26</sup> Ustalenia autora na podstawie analizy kompletu numerów miesięcznika z lat 1970–1979.

obejmowały nawet 3 strony); grafiki – 12,5% (karykatury, np. Eryka Lipińskiego, ozdobniki typu rozeta itd.), tj. 50% całości<sup>27</sup>.

Tabela 1. Obecność oraz natężenie występowania gatunków w badanych pismach<sup>28</sup>

Tytuł/gatunek	NS	JF	S	M
I. Wzmianka, notatka	+ (3)	+ (1)	+ (1)	+ (1)
Informacja	+ (3)	+ (2)	+ (2)	+ (2)
Infografika	+ (1)	+ (1)	-	+ (1)
Zapowiedź	+ (1)	+ (3)	+ (3)	+ (3)
Sprawozdanie	+ (3)	+ (3)	+ (2)	+ (2)
Kalendarium	+ (3)	+ (2)	-	+ (1)
Korespondencja (własna)	+ (3)	+ (1)	-	+ (2)
Korespondencja (zagraniczna)	+ (3)	+ (3)	-	+ (1)
Przegląd prasy	+ (3)	+ (3)	-	-
Spis treści	+	+	-	-
Stopka redakcyjna	+	+	+	+
II. Artykuł	+ (3)	+ (3)	+ (3)	+ (3)
Artykuł programowy	+	+	+	+
Artykuł poradnikowy	+ (1)	+ (1)	+ (1)	-
Artykuł w odcinkach	+ (3)	+ (3)	+ (3)	-
Artykuł sponsorowany	-	-	-	-
Sylwetka	+ (3)	+ (3)	+ (3)	+ (2)
Sylwetka zbiorowa	+ (3)	+ (1)	+ (2)	+ (2)
Artykuł wstępny	-	+ (1)	+ (2)	+ (3)
Reportaż	+ (2)	+ (3)	+ (2)	+ (1)
Felieton	+ (3)	+ (1)	+ (3)	+ (2)
Komentarz	+ (1)	+ (3)	+ (1)	+ (1)
Recenzja	+ (1)	+ (3)	+ (1)	+ (2)
Nekrolog	+ (2)	+ (3)	-	+ (1)
Sprostowanie i in.	+ (1)	-	-	+ (1)
III. Wywiad	+ (3)	+ (3)	+ (3)	+ (3)
Debata, polemika	+ (3)	+ (2)	-	+ (1)
List do redakcji	+ (3)	+ (3)	+ (3)	+ (2)

<sup>27</sup> Ustalenia autora na podstawie analizy kompletu numerów miesięcznika z lat 1970–1979.

<sup>28</sup> Analizą objęto wszystkie badane tytuły w dekadzie lat 70. Znak + oznacza występowanie danego gatunku, i analogicznie – jego brak. Cyfry w nawiasach pokazują, jak często w skali całego segmentu je publikowano.

Tytuł/gatunek	NS	JF	S	M
List otwarty	+ (2)	+ (2)	-	-
Odpowiedź na list od redakcji	+ (2)	+ (2)	+ (2)	-
Korespondencja między czytelnikami	-	+ (3)	-	-
Ankieta	+ (3)	+ (3)	+ (3)	+ (1)
Odpowiedź na ankietę	+ (3)	+ (3)	+ (3)	+ (1)
IV. Tłumaczenie	-	-	-	-
Dziennik	-	-	-	-
Wiersz	-	-	-	-
Tekst piosenki	+ (1)	+ (1)	+ (3)	+ (1)
Zapis nutowy	-	+ (1)	+ (3)	-
Lista przebojów	+ (3)	-	-	-
Podsumowanie, plebiscyt	+ (3)	+ (1)	-	+ (3)
Depesza, przedruk	-	+ (3)	-	-
Dyskografia	+ (2)	+ (2)	-	-
Cytat	+ (1)	+ (1)	+ (1)	+ (1)
Uchwała, oświadczenie i in.	+ (1)	+ (3)	-	-
Krzyżówka	+ (1)	-	-	-
Mail	-	-	-	-
Grafika	+ (2)	+ (3)	+ (2)	+ (3)
Życzenia	+ (3)	+ (3)	+ (1)	-
Fotoreportaż	+ (2)	+ (2)	+ (1)	-
Prenumerata	+ (2)	+ (3)	+ (3)	-
Konkurs	+ (1)	+ (1)	+ (1)	+ (1)
V. Zdjęcia	+ (3)	+ (2)	+ (2)	+ (3)
Komiks	-	-	-	+ (1)
Plakat	+ (3)	-	-	+ (1)
Reklama	+ (3)	+ (2)	-	+ (3)

Źródło: opracowanie własne

## Zakończenie

Przeprowadzona analiza nie ujawnia jeszcze w tym segmencie głębokich zmian genologicznych, jakie dokonały się dekadę później, przede wszystkim prób odchodzenia od wersji kanonicznych gatunków w kierunku indywidualizacji stylu oraz warsztatu, transgresji czy wysiłków tworzenia form pośrednich, których kulminacja miała miejsce w okresie transformacji ustrojowej. Jednak biorąc pod uwagę

dostępną wiedzę dotyczącą wcześniejszych lat rozwoju prasy muzycznej o tytułowych inklinacjach, np. *J* bądź pionierów polskiej radiofonii, próbujących udostępnić rodakom wiedzę i muzykę Zachodu (Trudzik 2018d, s. 183–201), potwierdziła ona kształtowanie się segmentu (tabela 1) o pewnych wspólnych cechach, aczkolwiek różnorodnego w wielu newralgicznych miejscach (genologicznych): ankieta, lista przebojów, recenzja, dyskografia, wywiad, sylwetka (także zbiorowa) oraz w aspekcie komunikacji wizualnej.

Uzasadniona wydaje się w tym miejscu sugestia, że przeprowadzone badania bazują na bardziej złożonym korpusie analizy ilościowo-jakościowej (także genologicznej), której ostateczne wyniki w niedługim czasie powinny ukazać się drukiem. Objęły one prace uwzględniające dwa najpopularniejsze w PRL-u magazyny, czyli *MM* i *NS* (Trudzik 2018a, w druku; Trudzik 2019b, złożony do druku), oraz dwuczęściowy artykuł o genologii w rockowej prasie muzycznej w latach 80. (przyjęty do druku), wobec czego wątek perspektywy genologicznej badanego segmentu będzie można uznać za wstępnie (ogólnie) określony, a więc powinny pojawić się prace analityczne, komparatystyczne, wnoszące nowe wątki teoretyczno-poznawcze do dziennikarstwa i mediów muzycznych.

## Bibliografia

- Ciesielski R. (2017). *Polska krytyka jazzowa XX wieku. Zagadnienia i postawy*. Zielona Góra.
- Dorobek A. (2017). Rodzima prasa muzyczna jako zwierciadło przemian socjokulturowych w Polsce po 1956 roku na przykładzie magazynu *Jazz*. *Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego*, nr 9, s. 363–374.
- Dziennikarstwo i media muzyczne a polityka (2019). D. Baran, A. Trudzik (red.). Gdańsk.
- Media i dziennikarstwo w XX wieku. *Studia i szkice* (2015). M. Kaczmarczyk, M. Boczkowska (red.). Sosnowiec.
- Radio Relations. Policies and Aesthetics of the Medium (2018). G. Stachyra, T. Bonini, M. Oliveira (red.). Cambridge.
- Słowami o dźwiękach... Muzyka w mediach (nie tylko doby PRL-u) (2017). B. Afeltowicz, A. Trudzik (red.). Szczecin.
- Trudzik A. (2012). Na styku dwóch epok. „Non Stop” (1988/89) – początki ewolucji rynku prasy muzycznej. W: K. Pokorna-Ignatowicz, J. Bierówka, S. Jędrzejewski (red.). *Media a Polacy. Polskie media wobec ważnych wydarzeń politycznych i problemów społecznych* (s. 63–73). Kraków.
- Trudzik A. (2014a). *Tylko Rock* – rezultaty analizy strukturalnej, volumina.pl, Szczecin.
- Trudzik A. (2014b). *Tylko Rock 1991–2002, Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3–4, s. 565–591.
- Trudzik A. (2015). Rekonstrukcja historii – prasa muzyczna jako pomijany segment prasy wydawanej oficjalnie w stanie wojennym. W: M. Kaczmarczyk, M. Boczkowska (red.). *Media i dziennikarstwo w XX wieku. Studia i szkice* (s. 59–78). Sosnowiec.
- Trudzik A. (2017a). *Polska prasa muzyczna w dobie transformacji ustrojowej. „Tylko Rock” 1991–2002*, Katedra, Gdańsk.
- Trudzik A. (2017b). Na początku był *Jazz*. 60 lat prasy muzycznej (jazz, rock) w Polsce. *Zeszyty Prasoznawcze* 2017, nr 1, s. 183–200.

- Trudzik A. (2017c). Bob Dylan przed otrzymaniem Literackiej Nagrody Nobla. Recepcja artysty w polskiej prasie muzycznej rockowo-jazzowej (analiza ilościowo-jakościowa). W: B. Afeltowicz, A. Trudzik (red.). *Słowami o dźwiękach...* Muzyka w mediach (nie tylko doby PRL-u). Szczecin.
- Trudzik A. (2018a). Prasa rockowa w PRL-u. *Magazyn Muzyczny 1980–1991* (w druku). Szczecin.
- Trudzik A. (2018b). Dziennikarstwo i media muzyczne (rock, jazz, pop i inne). Nowe wyzwania w kontekście dekady badań w nowym obszarze nauk o mediach. W: K. Konarska, A. Lewicki, P. Urbaniak (red.). *Z teorii i praktyki komunikacji społecznej. Stan i rozwój badań w Polsce*. Kraków.
- Trudzik A. (2018c). *Rock'n'Roll. (1990–1991)*. Niezbyt pomyślna próba transplantacji dobrych wzorców prasy muzycznej (rockowej) z PRL-u do III RP. W: D. Baran, A. Trudzik (red.). *Dziennikarstwo i media muzyczne a polityka* (w druku). Gdańsk.
- Trudzik A.M. (2018d). The Origin of the Introduction of Popular Music to Polish Radio Broadcasting in the Polish People's Republic (1950s and 1960s). W: G. Stachyra, T. Bonini, M. Oliveira (red.). *Radio Relations. Policies and Aesthetics of the Medium* (p. 183–201). Cambridge.
- Z teorii i praktyki komunikacji społecznej. Stan i rozwój badań w Polsce. K. Konarska, A. Lewicki, P. Urbaniak (red.) (w druku). Wrocław.

## STRESZCZENIE

Prasa muzyczna o tytułowej proveniencji w ujęciu genologicznym była „stabilna”, *nomen omen*, jak i określenie całej dekady. Nie zaobserwowano wówczas większych przekształceń rodzajowych i gatunkowych, lecz celem artykułu nie było uzasadnienie dokonującej się w latach 70. rewolucji, gdyż takiej po prostu nie było (miało to miejsce w latach 80. oraz w czasie transformacji ustrojowej), lecz chodziło o znalezienie brakujących fragmentów obrazu prasy muzycznej (rock, jaz, pop) w badaniach i literaturze. W ogólnym zarysie redakcje prezentowały podobne strategie genologiczne i koncepcje strukturalne, lecz, jak pokazała niniejsza analiza, segment ten nie był jednorodny: pierwsze eksperymenty genologiczne i nowatorskie treści (np. punk rock) w *Non Stop*, minimalne zainteresowanie muzyką za żelazną kurtyną *Jazz Forum*, na wskroś nowoczesna struktura *Musicoramy* czy specyficzna, rzadko praktykowana w prasie o takiej orientacji koncepcja „albumów” *Synkopy – Klubu Miłośników Piosenki* potwierdzają, że wiedza o dziennikarstwie i mediach muzycznych bez omawianych danych byłaby niekompletna i pozbawiona logicznej ciągłości.

**Słowa kluczowe:** prasa muzyczna, prasa polska w XX w. i XXI w., gatunki dziennikarskie, jazz, rock, pop